

Bagna pod Chełmżą

Władysław Goliński

Ustka 2024

Spis treści

Wstęp.....	3
Moje wycieczki na chełmżyńskie bagna.....	3
Kilka słów o bagnach nie tylko tych chełmżyńskich.....	4
Opis położenia miasta (na wyspie- XIX w.).....	6
Ziemia chełmińska po zejściu lodowca i późniejsze zmiany w krajobrazie	7
Powstanie jezior a potem przeistoczenie ich w bagna pod Chełmżą.....	8
Fragment mapy obrazujący bagna w Chełmży jeszcze w 1903.....	10
Fragment mapy obrazującej bagna w Chełmży jeszcze w 1944	11

Wstęp

Moje wycieczki na chełmżyńskie bagna

1. Wspomnienie pierwsze- wyprawa na bażanty. Rzecz miała się bodaj w 1962 roku jesienią. Wyruszyłem na bagna z jeszcze dwoma kolegami, Włodkiem i Jurkiem, wcześniej dowiedzieliśmy się, że tam są hodowane bażanty. Zaszliśmy od północy nad główną część bagien (niemiecka nazwa Gr. Miałkuszsee, brak polskiej nazwy), tam też dostaliśmy się drózkami prowadzącymi między wysokimi trzcinami do samego centrum bagna. W pewnym momencie wyleciał mi spod nóg bażant, oczywiście, pobiegłem za nim i po kilku krokach ugrzązłem w bagnie po kolana. Ledwo koledzy pomogli mi się wydostać. Wyszliśmy na twardy ląd i natychmiast musiałem podjąć decyzję o powrocie do domu. Ciężka sprawa, bo śmierdziałem gdyż wpadłem w szambo, ponadto było mi bardzo zimno. Miasto Chełmża i cukrownia w Chełmży wypuszczali na ten teren nieoczyszczone ścieki w związku z tym rosnące na tych bagnach trzciny nie radziły już sobie z samooczyszczaniem. Niespotykany smród panował w całej okolicy. Musiałem się wybrać do domu na ul. Wodną tak szybko jak tylko to było możliwe mimo smrodu jaki rozsiewałem dokoła. Wybrałem więc najmniej uczęszczane ulice, nie było to trudne gdyż było późne popołudnie. W domu całkiem przypadkiem spotkałem moją mamę na podwórku. Gdy się zbliżyłem do mamy to wpadła w rozpacz. Musiałem w skrócie opowiedzieć gdzie się tak urządziłem. Podłączyliśmy wąż pod podwórkowy kran na wodę i z tego węża dokładnie próbowano ze mnie zmyć tą śmierdzącą berbeluchę- to się jednak nie udało. Ubranie trafiło do przepłukania w pobliskim jeziorze. Dostałem też solidne lanie za spowodowanie dla siebie takiego niebezpieczeństwa i właściwie też za całokształt.

2. Wspomnienie drugie- wyprawa na piskorze. Rzecz miała się bodaj w 1963 roku na przedwiośniu. Wyruszyłem z dwoma kolegami, których imion już nie pamiętam. Mieszkali przy jeziorze Archidiakonka, znali zatem miejsce do którego mieliśmy się wybrać na piskorze- na jezioro Miałkusz. Jezioro Miałkusz jest częścią chełmżyńskich bagien. Gdy znaleźliśmy się nad brzegiem Miałkusza to okazało się, że jeszcze jest pokryty lodem, chociaż lód jest tylko po środku przy brzegach jeziora jest woda. Znalazło się jednak miejsce, gdzie można było przeskoczyć na tafłę lodu wskakując z rozpędem. Na środku mniej więcej znajdował się już wcześniej przez kogoś wykuty przerębel. Jeden z moich kolegów miał przyniesiony drąg o długości około 3 m. Zamieszał wodę sięgając do mułowatego dna. Na powierzchnię po tym zamieszaniu wody wypłynęły obok śmieci i brudu również piskorze. Ale to było same maleństwo o długości 10, no może 15 cm. Słowem połów piskorza się nie powiodł.

Jeden z moich przyjaciół wyprawy zaofiarował mi, że pokaże mi pozostałości po kościele. I faktycznie gdy podeszliśmy na skraj lodu, przy trzcinach na północy jeziora Miałkusz były wbite w dno jeziora pale, sięgające około 1 m pod powierzchnię wody w jeziorze. Pale znajdowały się powbijane w regularnych od siebie odległościach. Wtedy, jak pamiętam, powiedziałem: ktoś tutaj kiedyś pobudował sobie duży pomost na łowienie z niego ryb. Wówczas nie miałem pojęcia o możliwości zachowania w bagnie przez tysiące lat materiału organicznego, konserwując go jednocześnie.

Według mojej dzisiejszej oceny jest to relikwost mostu sprzed 2700 lat, most jest przynależny ludności kultury łużyckiej. Potwierdzenie, myślę że przyniosą badania dendrochronologiczne drewna.

Dalsza część tego wywodu znajduje się w moim opracowaniu *Starodawna Chełmża*:

<https://biblioteka.ustka.pl/images/stories/literatura/golinski/art57c.pdf> s. 45.

3. Wspomnienie trzecie- oczyszczalnia ścieków

Nie wiem czy istniała przy cukrowni jakaś oczyszczalnia ścieków już w 1962 roku, to jest wtedy, kiedy się wykąpałem w bagnie. Kiedy odwiedziłem Chełmżę w roku 2007 była w Chełmży nieczynna oczyszczalnia ścieków. Rozpocząłem na forum dyskusyjnym prawdziwą batalię o uruchomienie linii kolejowej do Torunia i Bydgoszczy (w 2007 roku na wejściu na dworzec kolejowy wisiała kłódka), o oczyszczanie ścieków miejskich i cukrowniczych, o wychowanie sportowe młodzieży i przyznaję w tym miejscu, że burmistrz Tadeusz Czerwiński uruchomił wiele z tych omawianych na forum programów. Udało się burmistrzowi pokonać tak bardzo drogą nową systemy kanalizacji. Szkoda tylko, że są jeszcze w Chełmży dzielnice nieskanalizowane.

Kilka słów o bagnach nie tylko tych chełmżyńskich

Z zapisków opisujących Słowiańszczyznę ok. 965 roku dokonanych przez Ibrahima ibn Jakuba odczytujemy informację m. in. o Polsce z tego okresu. Ibrahim ibn Jakub był Żydem sefardyjskim, pochodził z hiszpańskiej Tortosy w kalifacie Kordoby. Był podróżnikiem, kupcem i kronikarzem, dodatkowo zajmował się handlem niewolnikami. Chyba uprawiał działalność wywiadowczą na rzecz Maurów. Odczytujemy w jego w zapiskach:

M^eško. Obszerne miasto [=państwo] w krainach Słowian, nad morzem, wśród gęstych lasów, przez które się wojskom przedzierać. Imię króla jego [jest] M^eško; zostało ono nazwane jego imieniem. [...] Jego król posiada oddziały piesze, ponieważ konnica nie może się poruszać w ich krajach.¹

Bagna pod osadą czy nawet już pod wyrosłym miastem stanowiły miejsce złych mocy, ale nie zawsze, bo dla Wikingów stanowiły nawet miejsce aby przechować swój majątek do czasu kiedy wstąpią już w zaświaty i ten majątek, zdeponowany w jeziorze będzie do odzyskania i będzie służył właścicielowi już w zaświatach. Tak więc Skandynawowie wierzyli, że w ten sposób ich najcenniejsze rzeczy zostaną tam, gdzie będą im najpotrzebniejsze, w zaświatach czyli w Walhalli, krainy bogów i wojowników, gdzie żyć będą wiecznie i szczęśliwie. Nie każde jezioro jednak ma swoją moc do przechowania depozytu.² Jezioro Chełmżyńskie nie ma tej mocy, bo jest ono już sprawdzone przez archeologów, ale jezioro Miałkusz?

[...] W świetle regionalnego podziału Polski przeprowadzonego przez J. Kondrackiego (1978) Chełmża położona jest na Pojezierzu Chełmińskim, wykazującym cechy krajobrazu młodoglacjalnego. Jego rzeźba ukształtowana została głównie pod wpływem ostatniego zlodowacenia, nazywanego bałtyckim, północnopolskim lub Vistulianem. Jest to obszar wysoczyzny morenowej, zbudowany z moreny dennej, przeważnie gliniastej. Upraszczając, na zachód od miasta przeważa morena płaska, natomiast tereny leżące na wschód od Chełmży pokryte są w większości moreną falistą. Rzeźbę tego obszaru urozmaicają słabo przekształcone erozyjnie rynny subglacjalne. Bardziej zróżnicowana jest rzeźba obszaru położonego na wschód od miasta. Obok wymienionych już form występują tu bowiem również piaszczyste równiny sandrowe, pagórki i wzgórza moreny czołowej, a także pagórki kemowe. [...]³

¹ Jerzy Strzelczyk; Mieszko I, s. 44

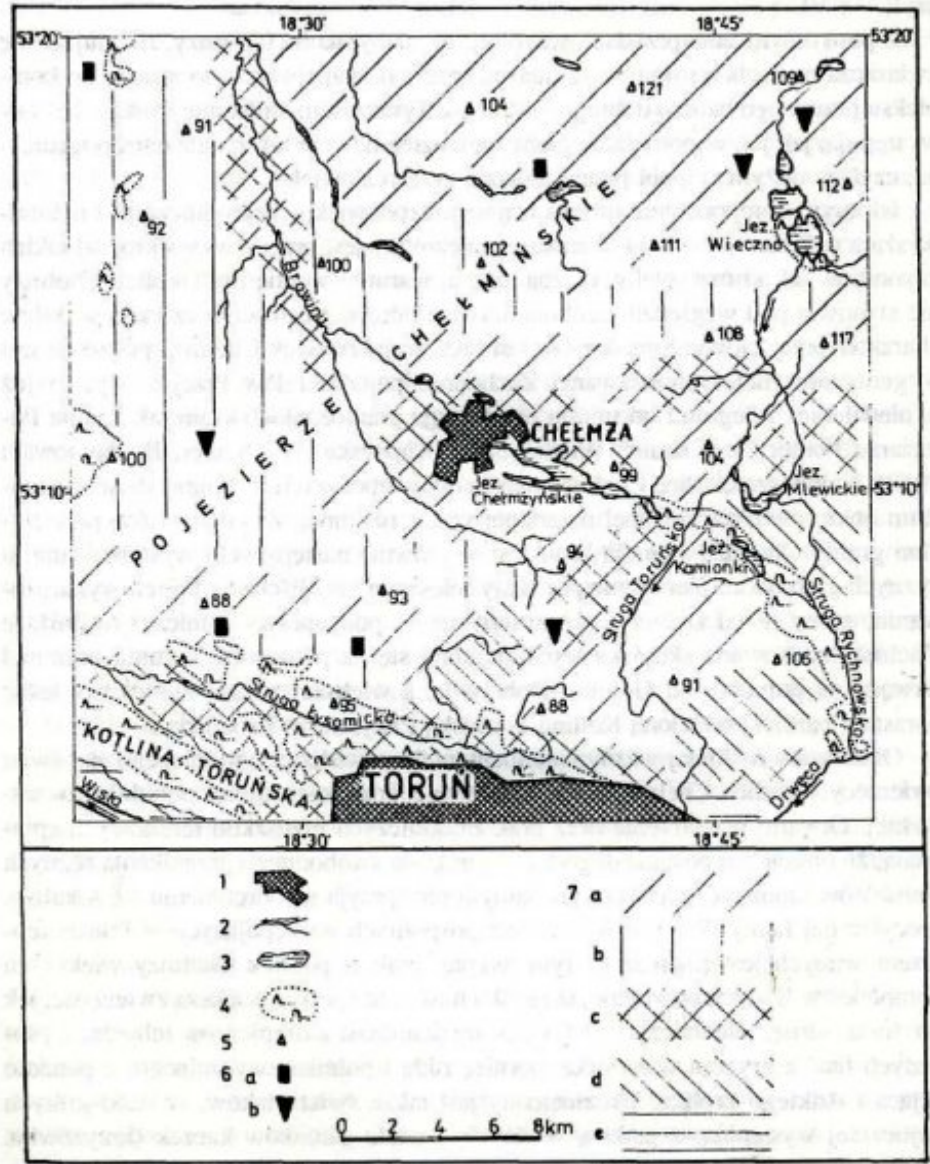
² Zdzisław Skrok; Czy wikingowie stworzyli Polskę?, s.211

³ Henryk Rochnowski, Położenie i środowisko geograficzne Chełmży i jej okolic, [w:] Dzieje Chełmży, s. 9.

Bagna pod Chełmżą

Ryc. 1.

Położenie i środowisko geograficzne Chełmży i okolic



Ryc. 1. Położenie i środowisko naturalne Chełmży i jej okolic

1 - miasta-zabudowa; 2 - ciekі; 3 - jeziora; 4 - lasy; 5 - punkty wysokościowe; 6 - Surowce mineralne: *a* - piaski i żwiry, *b* - gliny zwałowe eksploatowane; 7 - Typy gleb: *a* - gleby brunatne, *b* - gleby płowe, *c* - gleby bieloziemne, *d* - czarne ziemie, *e* - mady

Źródło: Henryk Rochnowski, Położenie i środowisko geograficzne Chełmży i jej okolic, [w:] Dzieje Chełmży. s. 13.⁴

⁴ Henryk Rochnowski, Położenie i środowisko geograficzne Chełmży i jej okolic, [w:] Dzieje Chełmży. s.13.

Opis położenia miasta (na wyspie- XIX w.)



Fig. 18. Ansicht der Stadt Kulmsee von Süden.

Ryc. 2. Widok na miasto Chełmża od południa.⁵

Die Stadt (Fig. 18) liegt auf einer halbinselartig in den Kulmsee einspringende Bodenerhebung, die im Süden und Osten von diesem gedeckt, nach Norden gesichert durch eine sumpfige Niederung mit einem Fliesse, welches den nordwestlichen kleineren See mit dem grossen Kulmsee verbindet, nur nach Westen einen offenen Zugang bietet und nach Norden vermittelt einer Überbrückung des Fließes und der Niederung. Die Stadt nimmt jedoch nicht den ganzen von den Seen umschlossenen Platz ein, sondern nur den höchsten Punkt der nach allen Seiten sich abdachenden Bodenerhebung sich mit ihrer Südseite eng an den Kulmsee anschliessend, nach Osten blieb die Spitze der in den See einspringenden Landzunge ausserhalb der Befestigung liegen unter dem Schutze der Stadt und diese durch ihre Lage wiederum schützend, so dass nur die Nord- und Westseite eine sorgfältigere Sicherung und Befestigung durch Wall und Graben erforderte. Von dieser ganzen Befestigung sind ausser den Grabenspuren auf der Westseite der evangelischen Kirche und im Osten der ehemaligen Domkirche nur noch einige geringe Mauerreste an der Domkirche und in dem neben derselben gelegenen Hospitale vorhanden, auf der Nordseite ist die ehemalige Befestigungsanlage gänzlich verschwunden.⁶

Miasto (Ryc. 2.) leży na wzniesieniu stanowiącym półwysp, który „wkracza” do Chełmży, na którym to półwyspie jest posadowiona Chełmża na południu i wschodzie, ubezpieczane od północy bagnistą niziną z rzeką, która sąsiaduje z północno-zachodnim mniejszym jeziorem z samym miastem Chełmża, wody dają otwarty dostęp do miasta tylko na zachód i północ poprzez połączenie mostowe nad rzeką i niziną. Miasto jednak nie zajmuje całej przestrzeni zamkniętej jeziorami, a zajmuje jedynie najwyższy punkt terenu wyspy, teren który opada ze wszystkich stron mieści na wyniosłości miasto, ściśle przylega do Chełmży z jego południową stroną do większego jeziora, na wschodzie wierzchołek cypla przylegający do jeziora był ufortyfikowany aż do jeziora i poza tą fortyfikacją pozostał pod ochroną dla miasta dodatkowo chroniąc go z kolei swoim położeniem, tak że tylko północna i zachodnia strona wymagały staranniejszego zabezpieczenia i fortyfikacji wałem i fosą. Poza śladami przekopu po zachodniej stronie kościoła ewangelickiego i na wschodzie dawnego kościoła katedralnego zachowało się jedynie kilka niewielkich pozostałości murów, przy kościele katedralnym oraz przy szpitalu, a obok, po stronie północnej całkowicie zanikły dawne obwarowania.

⁵ Heise J., Bau u. Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen. Der Kreis Thorn; S. 139.

⁶ Tamże, s. 139

Ziemia chełmińska po zejściu lodowca i późniejsze zmiany w krajobrazie

Powstanie jezior a potem przeistoczenie ich w bagna pod Chełmżą

Kiedy ustąpił lodowiec (orientacyjnie ok. 8000 lat p.n.e.) z ziem dzisiejszej Polski (Europy) to trzeba było czekać parę tysięcy lat na pojawienie się urozmaiconej roślinności. Pozostały po lodowcu wezbrane rzeki odprowadzające do swoich zlewni ciągle jeszcze wody polodowcowe, pozostały także jeziora, które później zarastały roślinnością tworząc bagna.

Bagna następnie zarastają głównie trzcinami i w ogóle bardzo bogatą roślinnością. Na bagnach występuje niezliczona ilość owadów i wiele gatunków ptaków. W Chełmży przydałoby się zbudować replikę mostu, to ma być rekonstrukcja mostu, który przebiegał przez jezioro Miałkusz- patrz mapy Rep. 4 i 5. Replika mostu dotyczy tej konstrukcji, z której dałoby się obecnie oglądać bogactwo roślinności. Potrzeba jest też zabezpieczenie tego obszaru bagien w Region Parku Narodowego. Poruszane też w moim opracowaniu: *Starodawna Chełmża*.

<https://biblioteka.ustka.pl/images/stories/literatura/golinski/art57c.pdf> s. 45.

Jezioro Chełmżyńskie jest spuścizną po ustępującym lodowcu, obecnie jest również bogate w niektórych partiach w roślinność zarastającą wody jeziora. Jeszcze jednak jest to akwen nadający się do uprawiania sportów wodnych.

Przykładowe zmiany w roślinności w okresie Preboreal⁷

Preboreal (synonim: Vorwärmezeit, częściowo - drewnij gołocień, okres Yoldia), 8300 (8000) — 7900 (7200) lat p.n.e. (oryginał mapa 4- tutaj Ryc. 3.)

Preboreal jest pierwszym po plejstocenie okresem ocieplenia klimatu, charakteryzującym się znacznym rozszerzeniem zasięgu lasu — głównie brzoźowego, pod koniec wzbogaconego o sosnę. Obserwuje się wówczas strefowy układ roślinności.

Następuje szybka regresja lądolodu fenno-skandyjskiego, który w początkach okresu sięgał na południu do środkowej Szwecji i Finlandii, by pod koniec ograniczyć swój zasięg do Norlandii.

Na opuszczonych przez czasę lądolodu obszarach Skandynawii (z wyjątkiem południowej Szwecji) pojawiła się roślinność tundrowa, która zajmowała jeszcze w początkach preborealnego północną część Niżu, lecz dość szybko została stamtąd wyparta przez zbiorowiska leśne. Preborealne lasy Niżu Europejskiego, to głównie lasy brzoźowe, niemal bez innych domieszek (północna i północno-zachodnia część) lub lasy brzoźowe z niewielką domieszką sosny, brzoźowo-sosnowe i sosnowo-brzoźowe. Te ostatnie rosną również na obszarze wyżyn i starych gór środkowoeuropejskich oraz na południu Francji (?). Obszary Alp i częściowo Karpat porastają formacje wysokogórskie (tundra górską, łąki alpejskie). Wewnętrzny łuk Karpat oraz w pasie nadczarnomorskim panują formacje stepowe. Wydaje się, że nie są one pozbawione wyspowej pokrywy leśnej.

Na przełomie okresów Dryas III i Preboreal (ok. 8200 lat p.n.e.), w związku z regresją lądolodu, następuje połączenie II Bałtyckiego Jeziora Lodowcowego z Oceanem Światowym (obniżenie poziomu wód Jeziora o 20-30 m) —, powstaje II Morze Yoldia, które z biegiem czasu, w miarę wytopiania się lądolodu, powiększa w kierunku północnym swój obszar. Morze to łączy się z Oceanem przez obszar środkowo-szwedzki; w tym samym czasie południowa Skandynawia połączona jest szerokim pomostem lądowym z Wyspami Brytyjskimi. W połowie Preborealnego następuje regresja II Morza Yoldia, co objawia się dodatkowym odsłonięciem poważnych obszarów lądu w rejonie południowobałtyckim. Wreszcie pod koniec okresu preborealnego rozpoczyna się ponowna transgresja morska — powstaje Morze Echineis.

⁷ Janusz Krzysztof Kozłowski, Stefan Karol Kozłowski; Pradzieje Europy od XL do IV tysiąclecia p.n.e., s. 28

Bagna pod Chełmżą

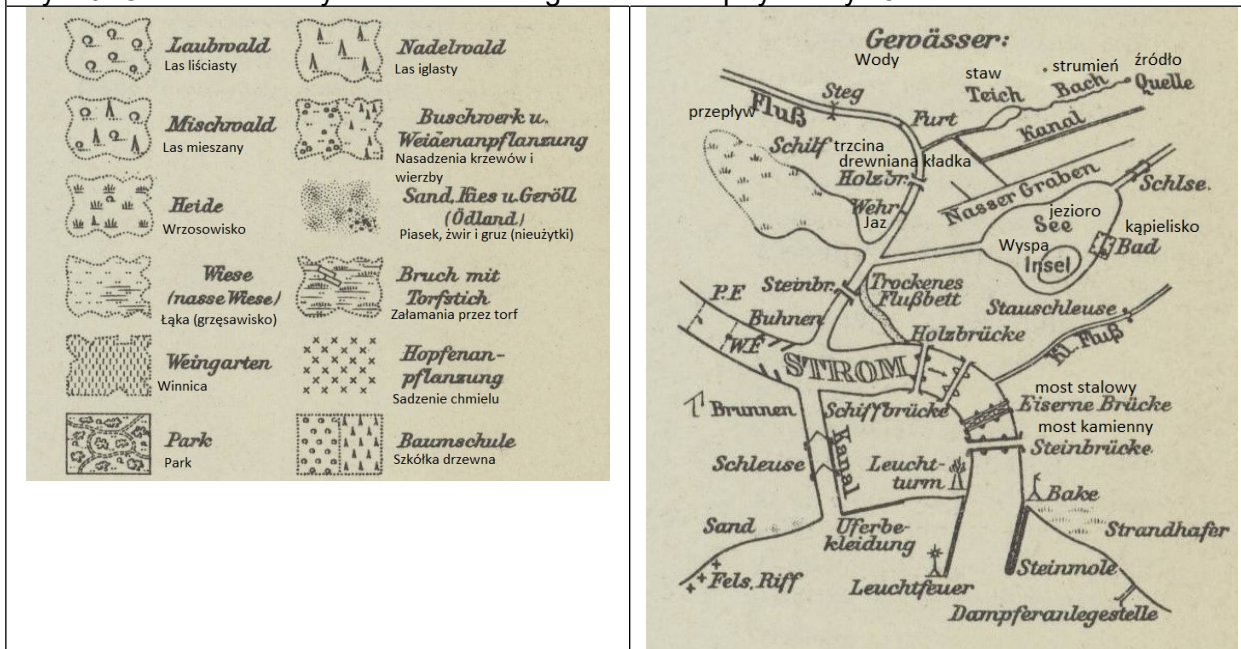
Ryc. 3. Przykładowe zmiany w roślinności w okresie Preboreal



Mapa 4. Strefy roślinności w okresie preborealnym: 1 brzeg morski, 2 łądólód, 3 tundra, 4 roślinność wysokogórska, 5 las iglasty, 6 step, 7 las liściasty

Źródło: Janusz Krzysztof Kozłowski, Stefan Karol Kozłowski; Pradzieje Europy od XL do IV tysiąclecia p.n.e.⁸

Ryc. 6. Oznakowania symboli na obu fragmentach map ryc.4 i ryc.5.

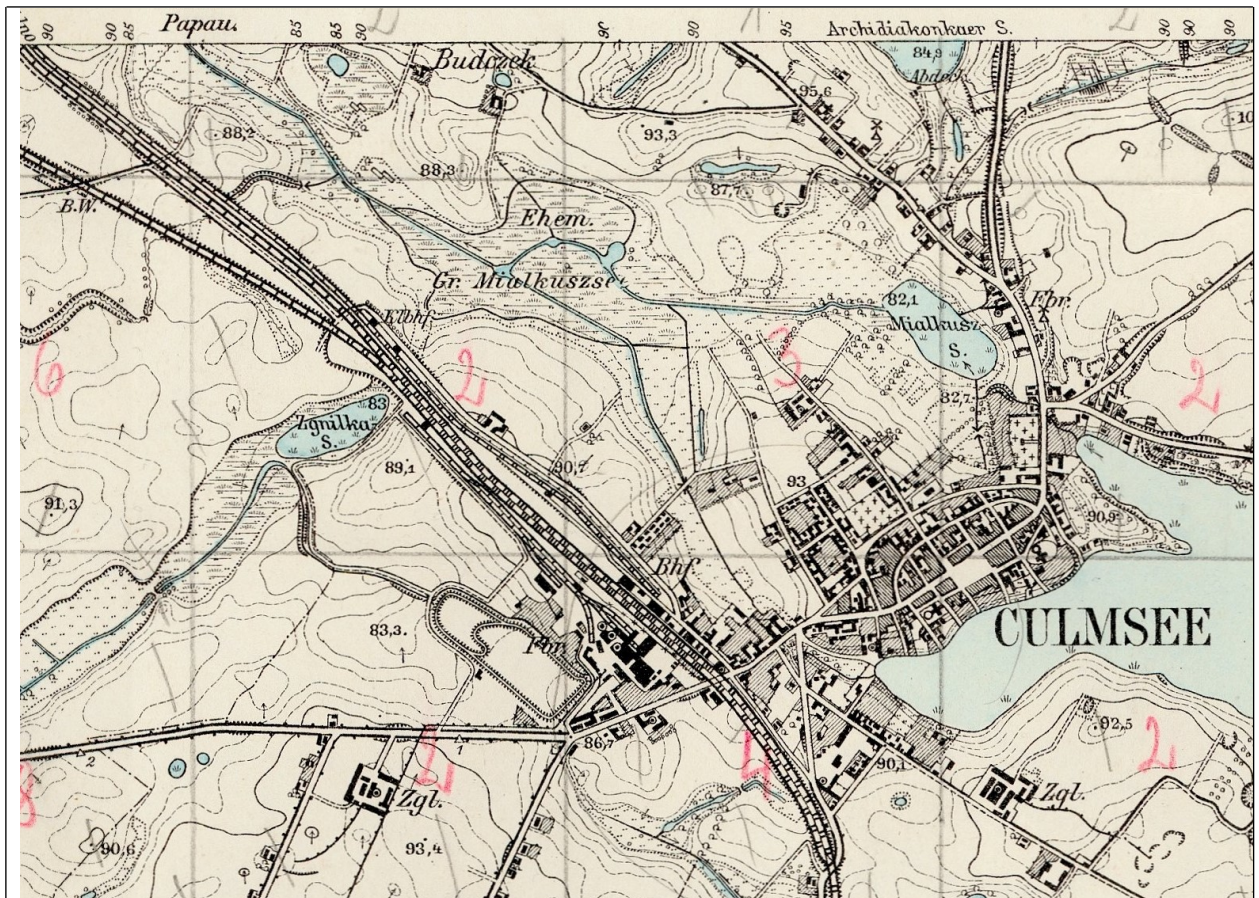


Źródło: symbole są przyporządkowane obu mapom t.j. Ryc. 4 i 5.

⁸ Janusz Krzysztof Kozłowski, Stefan Karol Kozłowski; Pradzieje Europy od XL do IV tysiąclecia p.n.e., s. 28.

Fragment mapy obrazujący bagna w Chełmży jeszcze w 1903

Ryc.4. Niemiecka topograficzna mapa Chełmży z 1903 roku – fragment obrazujący położenie bagien.



Źródło: Internet, 2877_Culmsee_1909

[http://maps.mapywig.org/m/German_maps/series/025K_TK25/2877_\(1430\)_Culmsee_1909_UMK_orig.jpg](http://maps.mapywig.org/m/German_maps/series/025K_TK25/2877_(1430)_Culmsee_1909_UMK_orig.jpg)

Ryc. 6. Północno- wschodni koniec Jeziora Chełmżyńskiego. 1969.



Źródło: foto Władysław Goliński

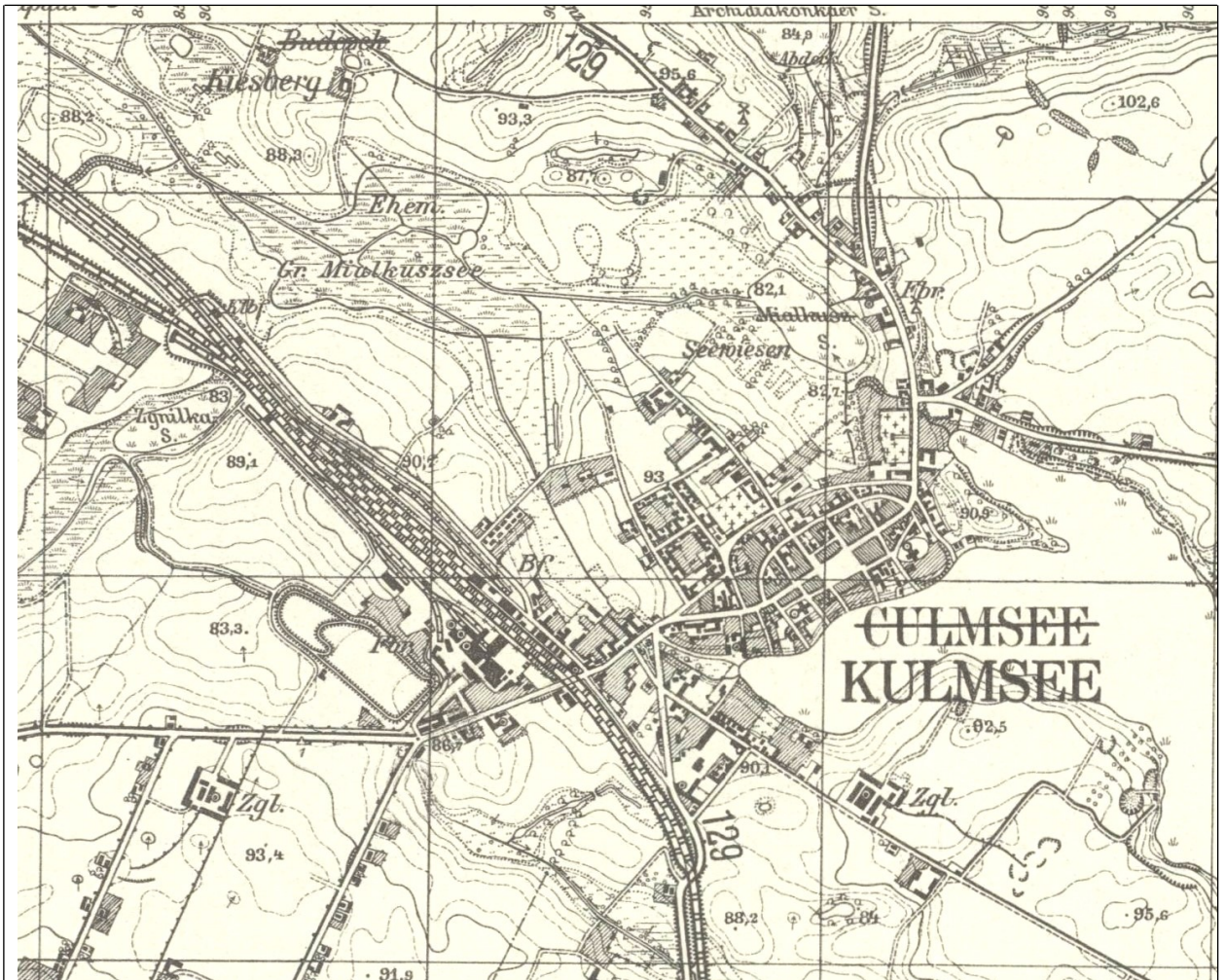
Ryc. 7. Tak zwana „czarna droga”, tędy kiedyś przebiegało Jezioro Chełmżyńskiego. 1969.



Źródło: foto Władysław Goliński

Fragment mapy obrazującej bagna w Chełmży jeszcze w 1944

Ryc.5. Niemiecka topograficzna mapa Chełmży z 1944 roku – fragment obrazujący położenie bagien.



Źródło: Internet, 2877_Kulmsee_1944

http://maps.mapywig.org/m/German_maps/series/025K_TK25/2877_Kulmsee_ca_VIII.1944_uniberk_C056966960.jpg

Ryc. 8. Rzeka Browina zaraz za działkami ogrodniczymi. 1975.



Źródło: foto Władysław Goliński